

Olsztyn, 12 sierpnia 2020r.

Prof. UWM dr hab. Adam Bieranowski
Katedra Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego
Międzynarodowego UWM w Olsztynie

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Patryka Bendera pt. "Umowy dotyczące spadku po osobie żyjącej w polskim prawie cywilnym" napisanej pod kierunkiem Prof. dr. hab. Zygmunta Truskiewicza

I. Ocena wyboru temat rozprawy, jej celu badawczego i kompozycji oraz zastosowanej metody

1. Ocena wyboru tematu jest bardzo wysoka. Obejmuje on liczny zespół doniosłych teoretycznie i praktycznie zagadnień, które nie stały się dotychczas przedmiotem całościowego opracowania monograficznego. Za podjęciem refleksji naukowej nad problematyką umowy dotyczącej spadku po osobie żyjącej przemawia wiele okoliczności. Po pierwsze wraz z bogaceniem się osób fizycznych intensyfikują się poszukiwania narzędzi prawnych do przygotowania optymalnego planu sukcesji na wypadek śmierci. Testament jest wprawdzie użytecznym instrumentem służącym określaniu losów majątku na wypadek śmierci testatora. Jest on każdorazowo i swobodnie odwoławczy, co obok korzyści

dla testatora wyraża mankamenty testamentu w bardziej złożonych sytuacjach majątkowych. Właśnie umowy dotyczące spadku po osobie żyjącej ułatwiają regulowanie takich sytuacji. Kluczowym elementem dodanym staje się wtedy związanie stron. Po drugie - wiele obcych ustawodawstw przewiduje zasadniczo zakazy umów dotyczących spadku po osobie żyjącej (art. 1271 ust. 2 KC hiszpańskiego, art. 458 KC włoskiego /ze specyficznym wyjątkiem dopuszczającym umowę rodzinną/, art. 4:4 ust. 2 KC holenderskiego). Do tej grupy zalicza się także prawo polskie (art. 941 i 1047 KC). Liczba systemów przychylnych takiej konstrukcji zwiększa się (ostatnio o prawo czeskie), choć wciąż pozostają one w mniejszości. Akceptuje ją przede wszystkim prawo niemieckie, prawo austriackie, prawo szwajcarskie, prawo węgierskie, prawo tureckie. Stąd uzasadnione jest rozważenie zasadności zwiększenia autonomii woli w kierunku szerszego dopuszczenia umów o spadek. Recenzowana praca wpisuje się zatem doskonale w dyskurs toczony w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego działającej do 2015 r. przy Ministrze Sprawiedliwości nad potrzebą wprowadzenia do polskiego porządku prawnego umowy o dziedziczenie (Zielona Księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej, red. Z Radwański, Warszawa 2006, s. 191).

Po trzecie - trafności wyboru tematu nie osłabia ukazanie się niedawno monografii poświęconej zrzeczeniu się dziedziczenia. Rozważania dotyczące tej instytucji doktorant osadził bowiem na szerokim tle umów dotyczących spadku, a wywody nasycił wnikliwą analizą systemową, historyczną i komparatystyczną.

2. We wstępie Doktorant wyraźnie nakreśla problemy badawcze. Jak wskazuje Autor, głównym celem pracy jest weryfikacja hipotezy według której „umowy dotyczące spadku po osobie w konstrukcji przyjętej przez polskiego ustawodawcę stanowią uzasadnione, przydatne i udanie uregulowane instrumenty kształtowania stosunków prawnych prawa spadkowego” (s. 25). Tak sformułowana hipoteza powinna ulec doprecyzowaniu. Z pracy wynika, że

analizie poddawana jest regulacja umów o spadek tylko po osobie żyjącej. Doktorant nie podejmuje przecież problematyki np. zbycia spadku.

3. Recenzowana praca ma przejrzystą i logiczną kompozycję. Składa się z sześciu merytorycznych rozdziałów. Struktura rozprawy obejmuje rozważania poświęcone : umowom dotyczącym spadku po osobie żyjącej w powszechnym rozwoju historycznym (rozd. I), regulacji takich umów bądź jej braku w wybranych porządkach prawnych (rozd. II) i umowom dotyczącym spadku po osobie żyjącej w rozwoju prawa polskiego (rozd. III). Poczynione w nich ustalenia stanowiły stabilny punkt oparcia dla analizy prawa spadkowego z perspektywy swobody umów (rozd. IV), zakazu umów o spadek po osobie żyjącej (rozd. VI) i umowy o zrzeczenie się dziedziczenia jako wyjątku od zakazu umów o spadek po osobie żyjącej (rozd. VI). Całość wieńczy syntetyczne podsumowanie. W pracy zamieszczono wykazy literatury i orzecznictwa.

Budowa pracy nie nasuwa zastrzeżeń. Należy tylko zaznaczyć, że w rachubę mogłoby wchodzić także problemowe jej skomponowanie, co pozwoliłoby bardziej wymownie uzasadnić zasadniczą tezę rozprawy i zakres zgłoszonych postulatów *de lege ferenda*. Zamiast obszernych rozważań historycznych lub wywodów dotyczących zagadnień dobrze rozpoznanych w literaturze wyróżniono by odrębne rozdziały grupujące zarzuty stawiane wprowadzeniu do porządku prawnego pozytywnej regulacji umów o spadek po osobie żyjącej i zalety poluzowania autonomii stron w tym zakresie. Takie ujęcie nie rozpraszałoby uwagi Autora i ułatwiłoby nakierowanie analizy na realizację celu pracy. Uwaga ta nie ma charakteru krytycznego wobec struktury pracy. Służy ona jedynie zaakcentowaniu możliwości różnych podejść zmierzających do weryfikacji hipotezy sformułowanej przez Autora.

4. Nie można mieć zastrzeżeń również co do zastosowanych metod badawczych. Przedmiot pracy przesądził o zastosowaniu metody dogmatycznej

jako podstawowej metody badawczej. W pracy w szerokim zakresie posłużono się także metodą historyczną. Jakkolwiek rozprawa nie ma charakteru prawnoporównawczego, ponieważ jej głównym celem była analiza umowy dotyczącej dziedziczenia po osobie żyjącej na podstawie prawa polskiego, to dla oceny tej regulacji przydatne było również zbadanie obcych rozwiązań legislacyjnych, zwłaszcza niemieckich, francuskich szwajcarskich i austriackich. Trafnie katalog wymienionych porządków prawnych uzupełniono omówieniem prawa czeskiego, ze względu na ujęcie w nowym kodeksie cywilnym umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i umowy dziedziczenia. Inne porządki prawne przedstawiono zbiorczo w bardzo ogólnym zarysie, koncentrując się na tendencjach, jakie w nich występowały.

II. Ocena merytorycznej strony rozprawy

Pod względem merytorycznym praca zasługuje na wysoką ocenę. Autor umiejętnie identyfikuje problemy prawne i ściśle precyzuje interesujące tezy badawcze. Zaletą pracy jest kompleksowe ujęcie problematyki umów dotyczących spadku po osobie żyjącej. Doktorant dokonał wnikliwej kwalifikacji różnorodnych umów z perspektywy zakazu przewidzianego w art. 1047 KC oraz wszechstronnie odniósł się do wielu kontrowersyjnych kwestii, takich jak zwłaszcza ocena klauzul prawmospadkowych w umowach majątkowych małżeńskich i umowach spółek, wyjaśnienie skutków umowy o zrzeczenie się dziedziczenia na korzyść osoby trzeciej, dopuszczalność zrzeczenia się dziedziczenia pod warunkiem czy zrzeczenia się zachowku. Autor zawsze rzetelnie uzasadnia swój wybór konkretnego rozwiązania, odnosząc się do formułowanych w doktrynie kontrargumentów, umiejętnie uwzględniając kontekst systemowy i funkcjonalny. Dokładnie waży wartości przemawiające za konkurującymi stanowiskami.

Jakkolwiek nie podzielam stanowiska Autora w niektórych kwestiach (np. co do zastosowania normy art. 353¹ k.c. poza zobowiązaniami, wbrew jej *ratio legis* i wykładni systemowej wewnętrznej; zakwestionowania dopuszczalności darowizny *mortis causa*) argumentacji Doktoranta konfrontującej rozbieżne interpretacje nie można postawić zarzutu niespójności i braku wnikliwości badawczej.

Ten pozytywny obraz nieco zamazują obszernie rozważania zbędne albo luźno związane z tematem pracy. Przykładowo, niepotrzebne jest opisywanie struktury Komisji Kodyfikacyjnej działającej w okresie II Rzeczypospolitej (s. 170), zamieszczanie notek bibliograficznych poświęconych wybitnym prawnikom (np. s. 179, 180, 196) czy przypomnienie genezy kategorii umowy oraz rozwoju historycznego swobody kontraktowej (s. 251 i n.).

W rozprawie poruszono wiele fundamentalnych dla prawa spadkowego pojęć i instytucji prawnych, które są od dawna przedmiotem ożywionej dyskusji naukowej. Na podkreślenie i pozytywną ocenę zasługuje precyzyjne prezentowanie przez Autora własnego stanowiska we wszystkich spornych kwestiach, leżących często na "styku" prawa spadkowego, prawa rodzinnego, prawa zobowiązań i prawa spółek. Świadczy to o doskonałym rozeznaniu Autora w systemie prawa cywilnego i umiejętności osadzenia w nim konstrukcji umowy dotyczącej spadku po osobie żyjącej. Sformułowane w pracy wnioski *de lege ferenda* warte są rozważenia w dyskusji nad poluzowaniem zakazu z art. 1047 KC i doprecyzowaniem przepisów regulujących umowę o zrzeczenie się dziedziczenia.

III. Ocena pracy pod względem formalnym

Doktorant wykorzystał łącznie około 460 pozycji bibliograficznych. Znaczny walor poznawczy ma powołanie licznych opracowań z okresu międzywojennego i powstałych w toku prac nad unifikacją prawa spadkowego,

w których zamieszczane są wypowiedzi i projekty dotyczące przyszłej regulacji umowy o spadek po osobie żyjącej. Autor sięgnął nawet do znajdującego się w archiwach projektu Prof. Przybyłowskiego, który – co szczególnie interesujące i inspirujące - regulację umowy dziedziczenia osadził na modelu prawa niemieckiego z ograniczeniami charakterystycznymi dla prawa austriackiego. Taka dociekliwość Doktoranta i drobiazgowość eksploracji oraz sposób wykorzystania źródeł zasługują na najwyższą ocenę. Drobnym niedosyt pozostawia jedynie dobór literatury zagranicznej. Jakkolwiek bibliografia w zakresie polskich źródeł jest imponująca, o tyle Autor pomija wiele publikacji zagranicznych podejmujących szeroko naturę dogmatyczną umowy o dziedziczenie (jak np. D. Rothe, *Erbvertrag und Synallagma*, Berlin 2008; W. Siebert, *Die Bindungswirkung des Erbvertrages*, FS Hedemann, Berlin 1958; F. Schirmer, *Die Selbstbindung des Erblassers im deutschen und französischen Recht*, Tübingen 2019), koncentrując się na opracowaniach komentatorskich.

IV. Wnioski

Doktorant przeprowadził pogłębioną i wszechstronną analizę całokształtu problematyki umowy dotyczącej spadku po osobie żyjącej. Autor nie omija prezentacji złożonych problemów, a zajmowane stanowisko wspiera gruntownie przemyślaną i nadającą się do obrony wieloaspektową argumentacją.

W konsekwencji należy uznać, że **przygotowana przez magistra Patryka Bendera rozprawa doktorska pt. "Umowy dotyczące spadku po osobie żyjącej w polskim prawie cywilnym"** stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w zakresie nauk prawnych, oraz że **posiadł On umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, t.j. spełnia kryteria określone w przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z**

2017r. poz. 1789). Tym samym stwierdzam, że recenzowana rozprawa może być podstawą nadania Kandydatowi stopnia doktora nauk prawnych.



Adam Bieranowski